

Strona znajduje się w archiwum.

Dał się namówić do przestępstwa i poniesie konsekwencje

Maciej Pietraszczyk
11.01.2018

Obywatel Wietnamu podróżował posługując się fałszywą francuską wizą i sfałszowanym stemplem niemieckiej kontroli granicznej w paszporcie. I to pomimo, że posiadał legalną polską wizę turystyczną.

W trakcie kontroli legalności pobytu cudzoziemców w pociągu relacji Warszawa-Berlin funkcjonariusze z Placówki SG Poznań-Ławica stwierdzili, że 21-letni obywatel Wietnamu posługuje się francuską wizą, podrobioną na wzór oryginalnej. Ponieważ niemiecki stempel kontroli granicznej wzbudził ich wątpliwości, poprzez Polsko-Niemieckie Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Świecku ustalili, że niemieckie służby nie używają już stempli tego wzoru.

Najdziwniejsze jednak było to, że cudzoziemiec wjechał do Polski legalnie, na podstawie wizy turystycznej. Fałszywą wizę i stempel zdobył po to, żeby móc złożyć wniosek o pobyt stały i podróżować po UE, choć jego legalne dokumenty w zupełności do tego wystarczały. Najprawdopodobniej padł ofiarą oszustów, którzy wykorzystali jego niezajomość polskich przepisów i namówili go do przestępstwa.

Obywatel Wietnamu dobrowolnie poddał karze 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat oraz karze grzywny w wysokości 900 zł. Ponadto wszczęto wobec niego postępowanie administracyjne w sprawie zobowiązania do powrotu. Do czasu zakończenia postępowania decyzją Sądu Rejonowego w Poznaniu będzie przebywał w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców.



Dał się namówić do
przestępstwa i poniesie
konsekwencje